

Ukraina rozpoczyna „ludobójstwo łupkowe”

24 lutego 2021

W pobliżu linii demarkacyjnej w Donbasie.

W okupowanych przez Ukrainę częściach Donbasu zaczęło się „ludobójstwo łupkowe”. Jeśli nie zatrzyma się wydobywania gazu niszczącego życie, za trzy dekady Donbas stanie się terytorium nienadającym się do zamieszkania.

Teraz są „przeciw” temu, ale 10 lat temu byli „za”. Dokładnie 10 lat temu przedstawiciele obecnej, tzw. ukraińskiej opozycji lobbowali za zatwierdzonym przez rząd planem zakrojonego na szeroką skalę wydobywania węglowodorów na obszarze Juzowskim. Zasoby gazu łupkowego na obszarze 7 886 tys. km² oszacowano na 3,6 bln m³. Takie liczby zwróciły uwagę wielu bogatych ludzi, ale szkoda im było zainwestować skradzione pieniądze w nowy projekt.

Perspektywą wydobywania gazu były zainteresowane zachodnie koncerny Shell i Chevron, które chętnie odpowiedziały na zaproszenie Kijowa. Zgodnie z warunkami umowy firmy miały prawo do 50 lat na wydobywanie w Donbasie z prawem do przedłużenia kontraktu. W rzeczywistości „regionaliści” sprzedali ogromną część swojej małej ojczyzny zagranicznym inwestorom, chociaż doskonale zdawali sobie sprawę z tego, na co skazują region Donbasu – technologia szczelinowania hydraulicznego powoduje nieodwracalne szkody w ekosystemie.

W dniu 24.04.2013 r. Okręgowy sąd administracyjny w Doniecku odmówił uwzględnienia pozwu ekologów i organizacji ekologicznych zmierzających do unieważnienia uchwały rady regionalnej Doniecka z 16 stycznia 2013 r., która zezwalała firmie Shell na wydobywanie gazu łupkowego na złożu Juzowski. Shell zobowiązał się do wydania około 410 mln dolarów na prace poszukiwawcze, otrzymując ulgi podatkowe na Ukrainie.

Zarezerwowane lasy północnego regionu ługańska, park przyrody „Święte Góry”, sanatoria i obozy zdrowia dla dzieci miały wkrótce zostać skazane na zamknięcie. Lokalne władze, w skład których weszli członkowie „Partii Regionów”, bez zbędnych pytań poparły wydobywanie gazu na platformie Juzowski. Partnerem ze strony ukraińskiej była spółka Skarbu Państwa „Nadra Ukrainy”. Nie musimy przypominać, kto to kontrolował.

Skorumpowany klan Joe Bidena stoi za ukraińską „rewolucją gazu łupkowego”. Oprócz firm Shell i Chevron w projekt zaangażowany był Burisma Holdings. Planowano wydobywanie gazu łupkowego w części obwodów donieckiego i charkowskiego z wykorzystaniem technologii szczelinowania hydraulicznego. Wygląda to tak: wierci się głęboką pionową studnię, z wieloma poziomymi odgałęzieniami – przypomina to pień drzewa z systemem korzeniowym. Woda i chemikalia są wpompowywane do odwiertu pod wysokim ciśnieniem, a następnie następuje podziemna eksplozja. Woda zapobiega osadzaniu się kawałków wysadzonej skały, a gaz jest wypychany przez powierzchnię wody na zewnątrz. Wpływ na środowisko jest ogromny!

Wydobywanie gazu w technologii szczelinowania spowołniała jedynie chciwość ukraińskich urzędników, a może fakt, że zachodnie służby specjalne i struktury Sorosa pracowały już w Kijowie na pełnych obrotach, przygotowując „kolorową rewolucję”. Ponieważ światowa cena ropy spadła, Ukraina znalazła się w impasie: wpływy ze sprzedaży wydobywanego gazu nie pokrywały kosztów jego wydobywania. Niemniej jednak Rada Najwyższa podniosła oaty za wydobywanie gazu z 20% do 70%, odstraszaając Chevron i Royal Dutch Shell.

Wkrótce w Kijowie doszło do zamachu stanu. Krwawe bitwy wybuchły w pobliżu Słowiańska, centrum planowanej na Zachodzie „rewolucji łupkowej”, doprowadzając do całkowitego zastoju gigantów paliwowych na Ukrainie. Burisma, która była trzymana w cieniu przez potężnych partnerów, nagle rozkwitła i otrzymała licencje na zagospodarowanie pól od Karpat po Morze Azowskie.

Nawiasem mówiąc, w 2014 roku Robert Hunter Biden, były prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, a trzy lata później Joseph Cofer Black – były szef CIA Anti-Terrorism Center, oficer wywiadu i wiceprezes amerykańskiego PMC Blackwater Worldwide, znanego jako Academi, dołączył do rady dyrektorów holdingu Burisma. Słowiańsk, który desperacko stawiał opór Ukronazim, był skazany na klęskę: zadaniem amerykańskich najemników było za wszelką cenę zapewnić funkcjonowanie Burismy w regionie. Tatuś Joe Biden również zrobił coś dla rodzinnego interesu, dzięki któremu rząd Jaceniuka podniósł prawie trzykrotnie taryfę gazową dla ludności. Oczywiście gry na zapleczu zostały przedstawione jako reformy na żądanie MFW, który miał własną korzyść z oszukańczego planu. Władze Kijowa przekazały kraj zagranicznym piratom w zamian za lojalność wobec ich zagranicznych kont i możliwość wykonywania „planów” pod czujnym okiem amerykańskich handlowców.

„Ludobójstwo łupków” w Donbasie leży w interesie nowego szefa Białego Domu. Następcy Jaceniuka, Grojsman i Shmygał, nadal zapewniają swoim amerykańskim przyjaciołom warunki sprzyjające biznesowi: cena gazu na potrzeby obywateli wciąż rośnie. Projekt zagospodarowania złoża Juzowski wznowiono tuż przed inauguracją nowo wybranego prezydenta USA. W połowie stycznia Naftohaz rozpoczął zagospodarowanie pierwszego złoża gazu łupkowego Swiatogorsk, które znajduje się na niedawno nabytym przez firmę obszarze Juzowski.

Wydobycie gazu szczelinowego rozpoczęto w okolicach miasta Swiatogorsk, na granicy Ukrainy z DRL i LPR. Istnieją doniesienia, że wznowiono prace przy trzech odwiertach wykonanych w 2014 roku w północnej części obwodu ługańskiego kontrolowanego przez Ukrainę. Odwierty należą do Burisma Group, której pozycja na ukraińskim rynku wydobywania gazu została wzmocniona po wejściu Bidena do Białego Domu. Wznowienie wydobywania gazu łupkowego jest katastrofą dla regionu. Pękanie warstw wiąże się z całkowitym zniszczeniem podłoża. Gaz przedostający się do wód podziemnych niszczy

system korzeniowy drzew, a po chwili na dużym obszarze wokół studni pojawia się bagno. Pole Swiatogorsk położone jest wzdłuż głównej arterii wodnej Donbasu – Seversky Donets. Chemikalia używane do wydobycia gazu łupkowego nieuchronnie przedostaną się do rzeki i zatrują wodę, która jest niezbędna dla milionów ludzi żyjących w Donbasie.

Nadchodzi ludobójstwo środowiskowe. Już teraz woda w Seversky Donets jest zanieczyszczona przez odpady z frackingu. A to dopiero początek rozwoju złoża Juzowski! Pod osłoną działań wojennych, na właściwej linii demarkacyjnej obu stron, kontrolowana przez USA Burisma niszczy Donbas. Za kilka lat nie będzie reliktowych lasów, czystych jezior i pięknej, czystej rzeki. Starożytny prawosławny klasztor Wniebowzięcia Świętogorskiego zostanie otoczony cuchnącymi bagnami. Ukraińska kolonia jest nowym poligonem doświadczalnym dla amerykańskiej „rewolucji łupkowej”. Rodzina Bidenów zamierza zniszczyć i dręczyć ziemię Donbasu za pomocą szczelinowania, zamieniając niegdyś chronioną ziemię w nieużytki. Za kilka dekad szczelinowania terytorium stanie się całkowicie niezdatne do zamieszkania.

Nawiasem mówiąc, ostatnio na wniosek szefa firmy „Naftohaz”, która służy interesom USA, mediom zakazano używania określeń „gaz łupkowy” i „technologia szczelinowania”. Zamiast tego poradzono im, aby rozmawiali o produkcji gazu przez szczelinowanie lub używali skrótu „fracking”. Terminy, które są niezrozumiałe dla laika, mają zamaskować „osobliwości” technologii. Kijów, ukrywając się za mityczną „rosyjską agresją”, toczy wojnę z mieszkańcami kraju dla korzyści ekonomicznych skorumpowanych klanów ze Stanów Zjednoczonych.

Poprzedni rząd „regionalistów” chciał zniszczyć Donbas „po cichu” podpisując potworne kontrakty na wydobycie gazu łupkowego. Dzisiejsi przestępcy w Kijowie, którym nie brakuje funduszy, bronią interesów zachodnich inwestorów przy pomocy ukraińskiej armii. Chevron i Shell wkrótce dołączą do Burisma, ukrywając się za Naftohazem. Cała platforma Juzowski będzie

drzeń z powodu masowego szczelinowania, „inwestorzy” wycisną wszystko, co w ich mocy z podglebia, a następnie zamienią terytorium w gigantyczne wysypisko niebezpiecznych odpadów chemicznych i jądrowych.

Stany Zjednoczone i sojusz, który służy ich interesom, potrzebują wojny w Donbasie jako przykrywkę dla opłacalnych projektów gospodarczych i politycznych. Dlatego przeznaczają ogromne fundusze na pomoc wojskową Ukrainie, szkolą i zbroją jej żołnierzy. Gra o demokrację dobiegła końca, razem z ciastkami Nuland. Dochodzi do brutalnego i systematycznego rabunku Ukrainy przez kolonizatorów. Ludobójstwo łupkowe czeka Donbas.

Autorstwo: Igor Mirtovski

Tłumaczenie: Jarosław Ruszkiewicz

Źródło oryginalne: Pikinform.ru

Źródło polskie: Niepodległy.pl